

Raport dzienny FX



Marek Rogalski
Główny Analityk
walutowy

tel: (022)504-33-26

e-mail: m.rogalski@bossa.pl

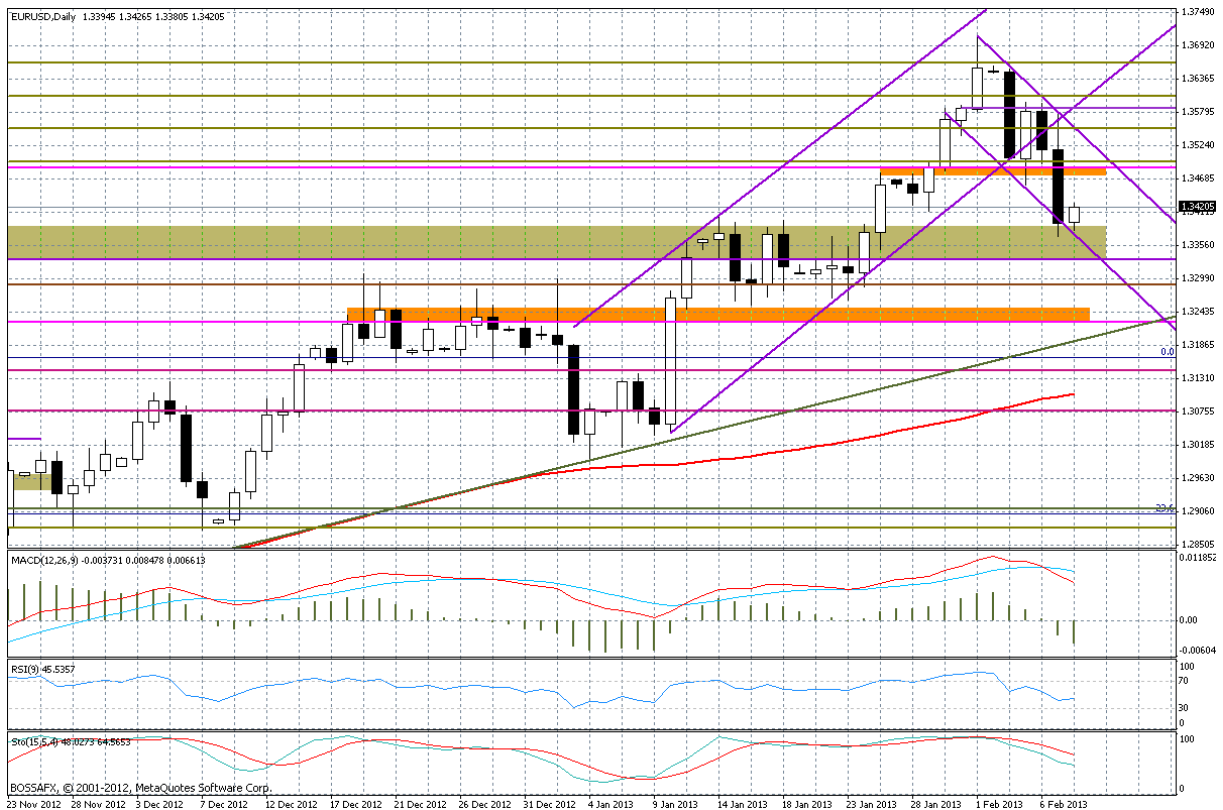
Piątek, 8 lutego 2013 r., godz.: 11:04

Unijny budżet bez większego wpływu na rynki

Napływające od rana informacje, iż unijni liderzy osiągnęli wstępny kompromis ws. wspólnego budżetu na lata 2014-2020 w wysokości 960 mld EUR, nie mają większego wpływu na szeroki rynek FX. Chociaż warto zaznaczyć, iż nieco zyskał na tym złoty, gdyż Polska ma szanse aż na 72,4 mld EUR w ramach funduszy spójności. Dzisiaj warto będzie obserwować australijskiego dolara, który ma szanse na odreagowanie po ostatniej przecenie. Sprawdziła się ostatnia prognoza dotycząca jena, który rozpoczął proces odwracania dotychczasowego trendu. Pod presją spadkową powinno nadal pozostać euro. Zwłaszcza, że za chwilę spekulanci znów przypomną sobie o włoskim i hiszpańskim długu...

Kwestii wczorajszego wystąpienia szefa Europejskiego Banku Centralnego poświęciłem wczorajszy popołudniowy komentarz, także nie będę do tego zbytnio wracał – Mario Draghi stwierdził, iż kurs waluty powinien odzwierciedlać fundamenty, a te pozostają słabe. Resztę interpretacji dorobili sobie już inwestorzy – w efekcie zobaczyliśmy dość silną przecenę euro względem głównych walut, która ma szanse być dzisiaj kontynuowana. Wprawdzie dane nt. bilansu handlowego w Niemczech były wyższe od prognoz – nadwyżka wyniosła 16,8 mld EUR – to nieco martwi tylko 0,3 proc. m/m wzrost dynamiki eksportu. Z kolei medialne informacje nt. porozumienia na szczycie Unii Europejskiej ws. wspólnego budżetu na lata 2014-2020, choć długofalowo pozytywne (zwłaszcza dla peryferiów, które miały z tego największe benefity), nie są istotną kwestią dla bieżących notowań wspólnej waluty. Paradoksalnie inaczej byłoby, gdybyśmy mieli do czynienia z kolejnym fiaskiem szczytu UE.

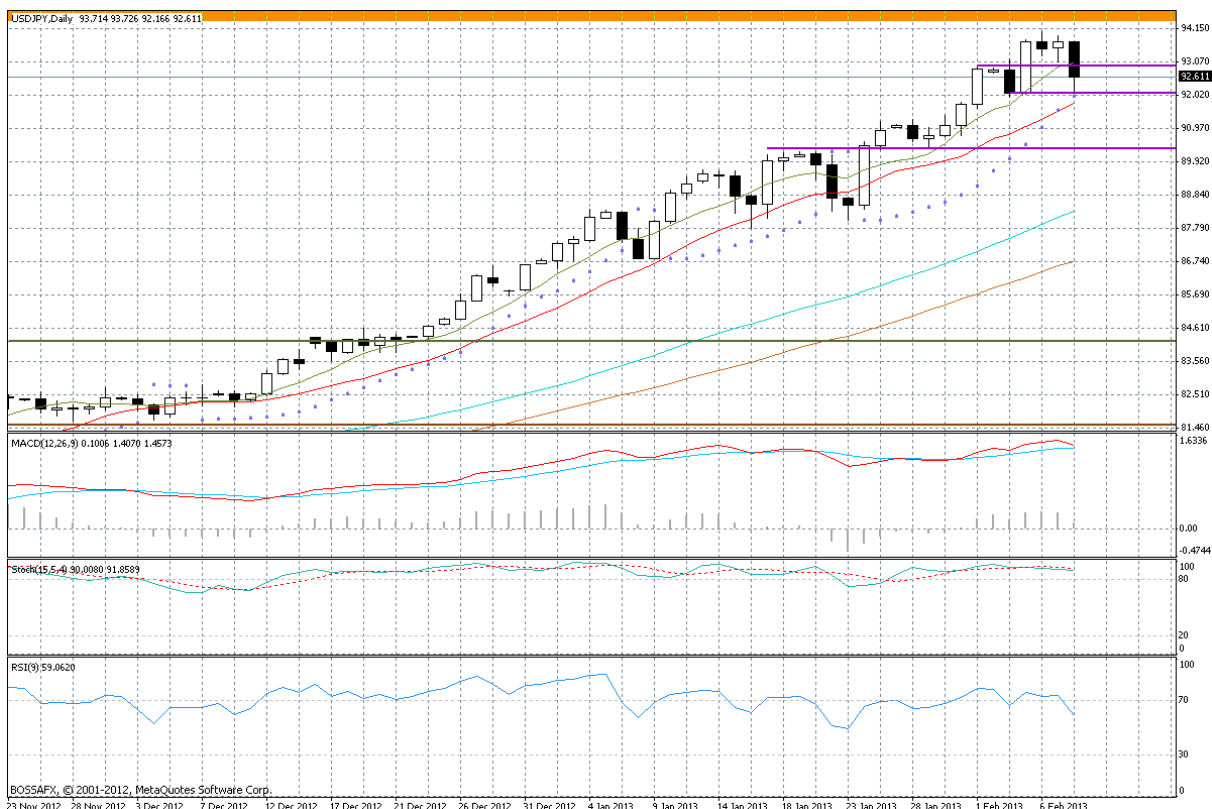
Technicznie po tak dużym spadku EUR/USD z wczoraj widać próbę odreagowania – zwłaszcza, że zatrzymaliśmy się w strefie 1,3330-85 (minimum to 1,3370). Nie jest ono jednak zbyt dynamiczne, opór można wskazać w rejonie 1,3424, chociaż ostatecznie dopuszczalna byłaby korekta nawet w okolice 1,3475-90. Bardziej prawdopodobnym scenariuszem jest jednak próba zejścia na nowe minima poniżej 1,3370. Celem jest tutaj rejon 1,3330 i dalej wskazywany od dwóch dni poziom wsparcia 1,3290. Pretekstem mogą okazać się obawy związane z sytuacją w Hiszpanii, czy też Włoszech, które od kilku dni zaczynają mieć coraz większe znaczenie.



Wykres dzienny EUR/USD

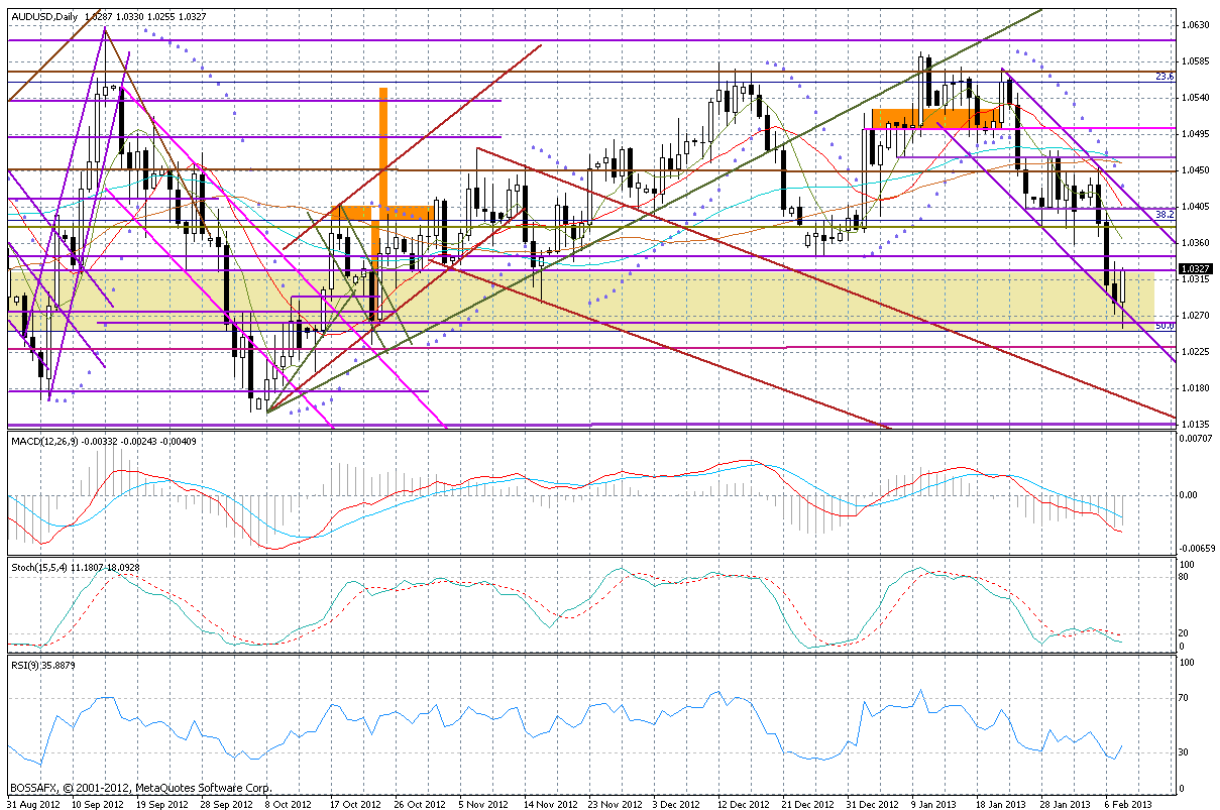
Coraz ciekawiej wygląda sytuacja na parach związanych z japońskim jenem, gdzie dzisiaj byliśmy świadkami dość wyraźnego ruchu na umocnienie JPY. Na rynku pojawiły się komentarze, iż następca szefa BOJ może nie być aż tak skłonny do firmowania ultra-liberalnej polityki (zwracałem na to uwagę już w śródownym komentarzu). Wpływ na notowania mogły mieć też słowa ministra finansów Taro Aso, który przemawiając w komisji budżetowej parlamentu stwierdził, iż ostatnie osłabienie się jena było większe, niż „zakładane”. Trudno jednak na tej podstawie wnioskować, iż japońskie władze odpuściły sobie lansowanie koncepcji wzrostu USD/JPY w okolicie 100. Tyle, że dalsze wyraźne zwwyżki USD/JPY w najbliższym czasie stoją pod znakiem zapytania. Zwłaszcza, jeżeli wzrośnie globalne ryzyko związane z sytuacją na europejskim rynku długu i inwestorzy zaczną zamykać spekulacyjne opozycje oparte o carry-trade finansowane właśnie pożyczkami w jenach.

Na dziennym wykresie USD/JPY widać, iż dzisiaj rano spadliśmy w okolicę wsparcia na 92,10. Mocne odbicie z tego poziomu obserwowane na przestrzeni kolejnych kilkadziesiąt minut nie jest dużym zaskoczeniem. Tyle, że doprowadziło ono do powrotu na opór w rejonie 93,00, który nie został sforsowany. W efekcie rynek ponownie zawrócił na dół. Rosnące prawdopodobieństwo złamania wsparcia na 92,10 będzie sygnałem do zejścia w okolice 90,00-90,25, co może mieć miejsce w przyszłym tygodniu.



Wykres dzienny USD/JPY

Opublikowane dzisiaj w nocy dane z Chin nt. bilansu handlowego za styczeń były dość pozytywne – nadwyżka wzrosła do 29,2 mld USD wobec oczekiwanych 24,7 mld USD, a dynamika eksportu wyniosła 25 proc. r/r, czy jednocześnie wzrosła o 28,8 proc. r/r. Oczywiście dane te mogą być statystycznie zakłócone przez obchody chińskiego Nowego Roku, ale na uwagę zasługują też dwie kwestie – wzrost importu rud stali o 11 proc. r/r, oraz węgla aż o 56 proc. r/r. To dobre informacje dla tych gospodarek, dla których znaczącym elementem jest eksport surowców. Tym samym też dla Australii. Wprowadzie AUD/USD odnotował dzisiaj w nocy nowe minimum w rejonie 1,0255, to było ono wynikiem rewizji prognoz wzrostu gospodarczego na ten rok, jakie opublikował w swoim kwartalnym raporcie Bank Australii – z 2,75 proc. do 2,50 proc. Później AUD/USD zawrócił wyraźnie w górę łamiąc poziom 1,0300. Warto zaznaczyć, iż rejon 1,0260 był wskazywany jako docelowy w ostatnich komentarzach dotyczących tej pary. Teraz ważny opór to rejon 1,0340-45. Jego złamanie otworzy drogę do testowania strefy 1,0380-1,0400. O wyjściu wyżej może być jednak już dość trudno. W średnim terminie AUD/USD pozostanie w trendzie spadkowym, który ma jednak to do tego, iż potrafi być przeplatany dynamicznymi korektami.



Wykres dzienny AUD/USD

Opracował:**Marek Rogalski – Główny analityk walutowy DM BOŚ***Nota prawna:*

Prezentowany raport został przygotowany w Wydziale Doradztwa i Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej ani rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu DM BOŚ SA działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ SA i jego pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych. Niniejszy raport adresowany jest do nieograniczonego kręgu odbiorców. Został sporządzony na potrzeby klientów DM BOŚ S.A. oraz innych osób zainteresowanych. Nadzór nad DM BOŚ SA sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego. Regulaminy doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych znajdują się na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty.